

Sygn. akt III RC 46/21

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2021r.

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie :

Przewodniczący : sędzia Rafał Agaciński

Protokolant : st. sekr. sąd. Anna Domagalska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2021r. w Wągrowcu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. J.

przeciwko M. J.

o alimenty

1. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powódki W. J. rentę alimentacyjną w kwocie po 380 zł (trzysta osiemdziesiąt złotych) miesięcznie, począwszy od dnia 24.02.2021r. płatną z góry do 10 - go dnia każdego kolejnego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddała,
3. nie obciąża pozwanego kosztami sądowymi,
4. odstępuje od obciążenia powódki pozostałymi kosztami sądowymi,
5. pozasądowe koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi,
6. wyrokowi w punkcie 1 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

sędzia Rafał Agaciński

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24.02.2021r. W. J., reprezentowana przez pełnomocnika, wniosła o zasądzenia od pozwanego M. J. na swoją rzecz renty alimentacyjnej w kwocie po 800 zł miesięcznie, płatnej do 10-tego dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zwrotu kosztów procesu. Jednocześnie w pozwie wniesiono o udzielenie zabezpieczenia powództwa poprzez zobowiązanie pozwanego do uiszczania na rzecz powódki renty alimentacyjnej po 600 zł miesięcznie na czas trwania postępowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powódka W. J. ur. (...) jest córką A. S. (1) i M. J., pochodzącą z ich związku małżeńskiego, rozwiązanego poprzez rozwód. Obecnie powódka zamieszkuje samodzielnie w mieszkaniu

wynajmowanym przez matkę przebywającą i pracującą za granicą, nie pracuje i studiuje w (...) w P.. Nadto choruje ona na insulinooporność i niedoczynność tarczycy i w związku z tym przyjmuje na stałe leki oraz pozostaje pod opieką lekarza. Powódka jest także w trakcie leczenia stomatologicznego i przygotowuje się do założenia aparatu ortodontycznego, a jej miesięczne koszty utrzymania wynoszą 2.135 zł, w tym koszty utrzymania mieszkania -1.618 zł i aktualnie w całości ponoszone są przez matkę powódki.

W odpowiedzi na pozew M. J., reprezentowany przez pełnomocnika, wniósł o oddalenie pozwu w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu wskazując, że kwestionuje wydatki mieszkaniowe córki, gdyż z przedłożonych przez nią dokumentów wynika, że prawdopodobnie nie zamieszkuje sama, a nawet jeśli, to winna wynajmować mniejsze mieszkanie. Nadto pozwany zakwestionował koszty leczenia W. J. zarówno co do wysokości, jak i co do zasady, wskazał, że studiując niestacjonarnie może ona podjąć pracę na pełen etat i osiągnąć wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia krajowego oraz kwestionując podejmowania przez nią studiów. W ocenie pozwanego realne koszty utrzymania W. J. nie powinny przekraczać kwoty 1.504,03 zł. Tym czasem jego koszty utrzymania to kwota 2.200 zł, która jest równa posiadanym przez niego obecnie możliwościom zarobkowym, które obniżyły się z uwagi na stan jego zdrowia. Pozwany zaznaczył przy tym, że obecnie zatrudniony jest na okres próbny na 1/4 etatu i zarabia 700 zł brutto miesięcznie.

Postanowieniem z dnia 19.03.2021r. tut. Sąd oddalił wniosek W. J. o udzielenie zabezpieczenia na czas trwania postępowania.

Sąd ustalił, co następuje:

W. J. ur. (...) jest córką A. S. (1) i M. J., pochodzącą z ich związku małżeńskiego, rozwiązanego poprzez rozwód.

W 2018r. powódka ukończyła liceum ogólnokształcące i podeszła do egzaminu dojrzałości, jednak nie zdała matury z matematyki. Następnie we wrześniu 2018 r. rozpoczęła naukę w Szkole Policealnej dla Dorosłych im. (...) w W. w zawodzie technik administracji, jednak po kilku tygodniach zrezygnowała z jej kontynuacji na rzecz pracy zarobkowej. Ostatecznie maturę powódka zdała w 2020r. W okresie od ukończenia szkoły średniej do chwili zdania matury W. J. pracowała kolejno w firmie (...) w S. k/P. i H (...) w G. k/P. – jako pracownik fizyczny, w sklepie sieci (...) jako sprzedawca oraz w okresie od października 2019r. do marca 2020r. firmie (...), zaś od kwietnia 2020r. do lipca 2020r. pobierała zasiłek choroby. Co do zasady wynagrodzenie jakie otrzymywała z tytułu zatrudnienia w każdej z w.wym. firm oscylowały w granicach kwoty 2.000 zł netto miesięcznie.

W 2020r. powódka zdała maturę i od września 2020r. rozpoczęła studia licencjackie w (...) w P. na kierunku Bezpieczeństwo Wewnętrzne w trybie niestacjonarnym. Czesne za naukę na tej uczelni wynosiło 360 zł miesięcznie, a zjazdy odbywały się co dwa tygodnie w weekendy, przy czym z uwagi na panującą już w tamtym okresie pandemię koronawirusa, zajęcia prowadzone były zdalnie. W tamtym czasie powódka rozpoczęła też staż w (...) w W., który trwał do końca grudnia 2020r.

Studenci I stopnia kierunku Bezpieczeństwo Wewnętrzne (...) w P. (dalej (...)) zobowiązani są do zaliczenia w trakcie trwania studiów 960 godzin praktyki zawodowej, przy czym połowę wymiaru praktyki tj. 480 godzin mogą oni zaliczyć na podstawie pracy niezwiązanej z kierunkiem studiów, przedstawiając kopię umowy poświadczającej przepracowanie łącznie minimum 6 miesięcy w wymiarze 1 etatu. Druga połowa praktyk powinna zaś być zrealizowana zgodnie z kierunkiem studiów w oparciu o program praktyk przygotowany przez uczelnię. Praktyki te student może odbyć w urzędzie, jednostce Straży Pożarnej, Policji lub Wojska, zaś na ich odbycie ma czas do końca II roku studiów.

Powódka pozytywnie zaliczyła I rok studiów na (...), choć nie zdołała odbyć w jego trakcie obowiązkowych praktyk. Przeszkodą do odbycia praktyk były ograniczenia wprowadzone w wielu urzędach, komendach, komisariatach i innych jednostkach w związku z epidemią koronawirusa. W tamtym okresie wielu innych studentów z kierunku, na który uczyła się powódka było w podobnej sytuacji. Mimo uzyskania wpisu na II rok studiów, W. J. zrezygnowała z dalszej nauki na tej uczelni i w październiku 2021 r. podjęła naukę w (...) w W. – Filia w P. na studiach I stopnia na kierunku Zarządzanie, w trybie stacjonarnym z czesnym w wysokości 420 zł miesięcznie przez pierwsze cztery semestry oraz

520 zł miesięcznie na trzecim roku. Zajęcia na uczelni będą się odbywać od poniedziałku do piątku, zaś powódka będzie na nie dojeżdżała pociągiem z W.. Miesięczny koszt biletu studenckiego PKP to kwota około 150 zł.

W. J. zamieszkuje obecnie sama w mieszkaniu w wynajmowanym przez jej matkę A. S. (2), którego miesięczne koszty utrzymania wynoszą 1.478 zł, w tym czynsz – 900 zł, prąd – 40 zł, woda – 30 zł, ogrzewanie gazowe – 300 zł, wywóz odpadów komunalnych – 28 zł, Internet i TV – 180 zł. Powódka choruje przewlekłą na insulinooporność oraz niedoczynność tarczycy i przyjmuje w związku z tym na stałe leki oraz pozostaje pod opieką diabetologa oraz endokrynologa, u których odbywa wizyty średnio 2 razy w roku, a nadto korzysta z opieki stomatologicznej. Średnie miesięczne wydatki powódki z tytułu leczenia i zakupu leków wynoszą łącznie 200 zł. Na zaspokojenie swoich pozostałych usprawiedliwionych potrzeb W. J. przeznacza kwoty w wysokości 500 zł – wyżywienie, 100 zł – zakup odzieży i obuwia, 100 zł – zakup środków higieny i czystości, 60 zł – opłata abonamentu telefonicznego, 50 zł – rozrywka oraz 10 zł – zakup art. piaperskich.

Powódkę w utrzymaniu i opłaceniu mieszkania wspomaga matka A. S. (2), która na co dzień zamieszkuje na terenie Niemiec, gdzie pracuje zarobkowo uzyskując z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości około 1.600 € netto miesięcznie.

M. J. z zawodu jest hydraulikiem, posiada prawo jazdy wszystkich kategorii z wyłączeniem autobusów oraz uprawnienie operatora ładowarko-koparki. Z powodu problemów zdrowotnych w 2019r. pozwany zakończył pracę u dotychczasowego pracodawcy tj. w firmie (...), gdzie zatrudniony był jako kierowca samochodu ciężarowego. Następnie w 2020r. zatrudniony był w Firmie (...), zaś z dniem 01.02.2021r. podjął pracę na podstawie umowy o pracę na okres próbny na ¼ etatu w firmie (...) na stanowisku operatora maszyn budowlanych. Obecnie M. J. zatrudniony jest na pełen etat z tytułu zatrudnienia uzyskuje faktycznie wynagrodzenie w kwocie około 2.400 zł netto miesięcznie. Pozwany nie posiada orzeczeń o niepełnosprawności ani niezdolności do pracy.

Pozwany zamieszkuje wraz z partnerką i dwójką jej małoletnich dzieci w wynajmowanym mieszkaniu, na utrzymanie którego niezbędne jest każdego miesiąca około 1.600 zł. Ojciec powódki przeszedł operację zaćmy na jedno oko, a obecnie zaplanowany jest taki sam zabieg na drugie oko. Nadto pozwany leczy się na cukrzycę, przeszedł kilka operacji brzucha i stwierdzono u niego zwyrodnienia kręgosłupa. Na zakup leków m.in. na cukrzycę i opłacenie wizyt u specjalistów m.in. u diabetologa czy okulisty M. J. przeznacza średnio miesięcznie 400 zł. Na zaspokojenie swoich pozostałych usprawiedliwionych potrzeb pozwany potrzebuje co miesiąc kwoty 500 zł – wyżywienie, 100 zł – zakup odzieży i obuwia, 80 zł – zakup środków higieny i czystości, 70 zł – składka na ubezpieczenia na życie i 50 zł – abonament telefoniczny.

Zarówno Urząd Marszałkowski Województwa (...), jak i Urząd Miasta P., a także Komenda Powiatowa Straży Pożarnej w P. oferują możliwość odbycia przez studentów bezpłatnych praktyk studenckich, po spełnieniu przez nich wymogów formalnych.

W okresie ostatnich 6 miesięcy Powiatowe Urzędy Pracy w O., C. i P. dysponowały ofertami pracy w zawodzie operator koparko-ładowarki, pracownik budowlany i dla osób bez zawodu za proponowanym wynagrodzeniem w granicach od 3.500 zł do 6.000 zł brutto miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: odpis skrócony aktu urodzenia (k. 9); dokumentacja dotycząca podjęcia i pobierania nauki przez powódkę(k. 10-14, 115-124); faktury, rachunki, potwierdzenia zapłaty, paragony przedłożone przez stronę powodową (k. 15-22, 31-34, 131-136, 139-141); umowa najmu mieszkania przedłożona przez stronę powodową (k. 23-30); wydruki z systemu PESEL-SAD (k. 38-44); druk RMUA, umowa o pracę M. J. (k. 61, 62, 63,); umowa najmu mieszkania przedłożona przez stronę pozwaną (k. 64-65); dokumentacja medyczna M. J. (k. 66-77); faktury, rachunki, potwierdzenia zapłaty, paragony przedłożone przez stronę pozwaną (k. 78-83) informacje o zatrudnieniu i zarobkach A. S. (2) (k. 103-105, 130); harmonogram zajęć (k.106); informacja z ZUS (k.113, 221-223); dokumentacja medyczna W. J. (k.125-128, 137-138); zaświadczenie o ukończeniu stażu przez W. J. (k. 129); informacje dotyczące odbycia praktyk (k.187-188, 191, 193, 195, 209, 215, 224,226); karta przychodów pracownika przedłożona przez stronę pozwaną (k. 189); informacje z PUP (k. 196-202,

203, 207, 217); informacja z WUP w P. (k. 205); średni kurs walut z 07.10.2021r. (k. 229); zeznania powódki W. J. (k. 143-144, 146-płyta CD, 230-231, 234-płyta CD), pozwanego M. J. (k. 144-144v, 146-płyta CD, 231, 234-płyta CD); pisemne zeznania świadka A. S. (2) (k. 212-213v) oraz dokumenty zgromadzone w aktach sprawy tut. Sądu sygn. (...).

Sąd uznał zeznania W. J. za wiarygodne w przeważającej części, gdyż były one jasne i logiczne, a nadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym zebranych w toku postępowania materiale dowodowym. W szczególności za wiarygodne Sąd uznał zeznania powódki co do wysokości kosztów związanych z utrzymaniem zajmowanego przez nią mieszkania oraz faktu, że zajmuje je ona sama. Nadto za polegające na prawdzie Sąd uznał oświadczenie W. J. co do rodzaju podejmowanych przez nią prac, ich miejsca i okresy trwania, a także co do wysokości zarobków jakie uzyskiwała w każdej ze wskazanych przez nią firm, jak i powodów z jakich zatrudnienie jej ustało. Wreszcie za prawdziwe Sąd przyjął też zeznania powódki co do przebiegu jej edukacji oraz korzystania przez nią ze wsparcia finansowego matki.

Również zeznania pozwanego M. J. nie wzbudziły większych wątpliwości Sądu, bowiem na poparcie przedstawianych przez siebie okoliczności dotyczących miejsca zatrudnienia, stanu zdrowia, warunków mieszkaniowych i wysokości kosztów jego utrzymania, przedłożył on do akt sprawy stosowną dokumentację. W szczególności ustalając możliwości zarobkowe pozwanego Sąd kierował się przed wszystkim jego zeznaniami w tej kwestii, złożonymi w toku rozprawy z dnia 07.07.2021r., kiedy to pozwany sam przyznał, że z tytułu pracy osiąga dochód w wysokości 2.300-2.400 zł netto miesięcznie.

Zeznania pisemne świadka A. S. (2) Sąd uznał za wiarygodne, bowiem znajdowały wsparcie w treści zebranych w sprawie innych dowodów i brak było podstaw do ich zakwestionowania.

Treść i autentyczność zebranych w sprawie dokumentów nie wzbudziła wątpliwości Sądu z urzędu, a same strony w tej kwestii nie zgłaszały zarzutów, wobec czego uznano dokumenty z wartościowy dowód w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki opierało się o treść art. 133 § 1 kro, w myśl którego rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Przy czym rodzice mogą uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się (§ 3).

Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec dziecka nie jest ograniczony przez żaden sztywny termin, a w szczególności przez termin dojścia przez alimentowanego do pełnoletniości. Nie jest także związany ze stopniem wykształcenia w tym sensie, że nie ustaje z chwilą osiągnięcia przez alimentowanego określonego stopnia wykształcenia. Jedyną miarodajną okolicznością, od której zależy trwanie bądź ustanie tego obowiązku jest to, czy dziecko może utrzymać się samodzielnie. Istnienie uprawnienia dorosłych dzieci do alimentów zależy nadto od sytuacji ekonomicznej rodziców i od tego, czy dziecko czyni starania, by ekonomicznie się usamodzielić.

Z określonego w art. 96 kro obowiązku rodziców troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka oraz o przygotowanie go należycie do pracy dla dobra społeczeństwa wynika, że rodzice powinni w miarę swych sił (art. 135 § 1) umożliwić dziecku nabycie nie tylko wykształcenia średniego lub zawodowego, lecz także – stosownie do jego uzdolnień – ukończenie studiów wyższych. W wypadku gdy dotychczasowe kwalifikacje dziecka nie zapewniają mu odpowiedniego poziomu życia i w związku z tym zamierza ono podnieść je przez podjęcie studiów wyższych, nie zwalnia rodziców od obowiązku alimentacji ta tylko okoliczność, że dziecko jest już w stanie utrzymać się samodzielnie oraz że przed podjęciem studiów już pracowało i pobierało wynagrodzenie za pracę (por. wyr. SN z 11.2.1986 r., II CRN 439/85, OSPiKA 1987, Nr 4, poz. 85, z glosą T. Smyczyńskiego).

Zgodnie z art. 135 § 1 kro zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Przez usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu, odpowiedni do jego wieku i uzdolnień, prawidłowy rozwój fizyczny

i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody.

W przypadku opóźnienia w zapłacie przez zobowiązanego świadczeń alimentacyjnych na rzecz uprawnionego, temu ostatniemu przysługuje nadto roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c.

Przenosząc powyższe rozważania prawne na grunt ustalonych okoliczności faktycznych w niniejszej sprawie należy stwierdzić, że co do zasady obowiązek alimentacyjny pozwanego względem jego córki nadal istnieje. Sąd zważył bowiem, że na chwilę obecną powódka nie posiada jeszcze wyuczonego zawodu, dotychczas zdobyła bowiem jedynie wykształcenie ogólne i zdała maturę. Co prawda po ukończeniu w 2018 roku liceum ogólnokształcącego podjęła pracę zarobkową i uzyskiwała z tego tytułu dochody, można więc przyjąć, że posiada pewne doświadczenie zawodowe. W tym miejscu jeszcze raz należy jednak przywołać wyrok Sądu Najwyższego wydany dnia 11.2.1986 r. w sprawie sygn. II CRN 439/85, opublikowany w OSPiKA 1987, Nr 4, poz. 85. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wskazał, że „Jeżeli dotychczasowe kwalifikacje dziecka nie zapewniają mu odpowiedniego poziomu życia i w związku z tym zamierza ono podnieść te kwalifikacje, podejmując np. studia wyższe, okoliczność, że przed tymi studiami już pracowało i pobierało wynagrodzenie za pracę, nie zwalnia rodziców od alimentacji na tej podstawie, że dziecko jest już w stanie utrzymać się samodzielnie”. Tutejszy Sąd podziela zaś ten pogląd w całości i przyjmuje go jako własny. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie jest to tym bardziej zasadne, że jak wynika z poczynionych w jej toku ustaleń, choć powódka podejmowała prace w różnych firmach, to jednak żadnej z nich nie utrzymała. Oczywiście Sądowi nie jest obcy funkcjonujący w orzecznictwie pogląd, zgodnie z którym jeśli dziecko, które posiada wyuczony zawód, pracuje i osiąga z tego tytułu wymierne dochody, decyduje się na rozpoczęcie studiów i to ze znacznym opóźnieniem, to nie może domagać się od rodziców dostarczania mu środków utrzymania, tylko dlatego, że studia ograniczają jego możliwości zarobkowe lub zwiększają jego koszty utrzymania. Niemniej w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z taką sytuacją. W tym miejscu warto przytoczyć kolejne orzeczenie Sądu Najwyższego tj. wyrok wydany dnia 27.12.1976r. w sprawie sygn. III CRN 280/76, opublikowany w OSPiKA 1977 nr 11, poz. 196, w którym SN wskazał, że „Dziecko, które podjęło wyższe studia przysługuje w stosunku do rodziców roszczenie alimentacyjne, w zasadzie do ich ukończenia. Tak jest jednak z reguły wtedy, gdy dziecko nie mające jeszcze określonego zawodu od razu po ukończeniu szkoły średniej podejmuje studia wyższe. Odmienne przedstawia się jednak sprawa, gdy dziecko ukończyło średnią szkołę zawodową, uzyskało konkretny zawód dający możliwość zatrudnienia i nie podjęło od razu wyższych studiów. W takim wypadku dziecko, którego wiek przekracza znacznie normalny wiek młodzieży rozpoczynającej wyższe studia, nie może żądać od rodziców finansowania znacznie spóźnionych studiów, lecz powinno podjąć pracę zarobkową i wykorzystać szerokie możliwości, jakie państwo stwarza osobom dorosłym w zakresie zaocznych studiów wyższych”. Nie tylko zaś, jak już wcześniej wskazano, W. J. nadal nie posiada wyuczonego zawodu, ani też kwalifikacji zawodowych pozwalających jej na samodzielne utrzymanie, ale też analizując jej sytuację powódki przez pryzmat tego orzeczenia, Sąd doszedł do przekonania, że w stosunku do powódki nie może być mowy o przekroczeniu w znacznym stopniu normalnego wieku, w jakim powinna rozpocząć wyższe studia. Sąd zważył bowiem, że choć W. J. faktycznie rozpoczęła dalszy etap nauki z opóźnieniem, bo dopiero w 2020 roku, to jednak w grudniu 2021 r. ukończy dopiero 22 lata. Oznacza to, że studia I stopnia ukończy w wieku 24-25 lat. Faktem powszechnie znanym jest natomiast, że co do zasady normalny wiek, w jakim młodzi ludzie kończą studia to właśnie 24-25 lat.

Sąd miał też na uwadze zarzut strony pozwanej, że fakt wybrania przez powódkę studiów w trybie niestacjonarnym może być wynikiem osiągnięcia przez nią zbyt słabych wyników w nauce, niepozwalających jej na podjęcie studiów w trybie stacjonarnym, a co za tym idzie zasadność podejmowania przez nią studiów w ogóle jest wątpliwa. W tej kwestii Sąd oparł się jednak na poglądzie Sądu Najwyższego wyartykułowanym w uchwale z dnia 16.12.1987 r., w sprawie sygn. akt III CZP 91/86, opublikowanej w OSNCP 1988, Nr 4, poz. 42, w myśl którego obowiązek alimentacyjny może istnieć, gdy "dziecko w pierwszym roku po ukończeniu szkoły średniej podjęło tymczasową pracę zarobkową w celu uzyskania preferencji w przyjęciu go na studia – po pierwszym niepowodzeniu w tym względzie – a jego dotychczasowe kwalifikacje nie zapewniają mu odpowiedniego poziomu życia". Nadto w cytowanym już wcześniej wyroku z dnia 11.2.1986 r., sygn. II CRN 439/85 Sąd Najwyższy stwierdził, że "Nie można podzielić stanowiska wyrażonego w rewizji nadzwyczajnej, iż nieprzyjęcie kandydata ubiegającego się o studia wyższe dlatego, że egzamin konkursowy wypadł dla

niego niepomysłnie, jest tą okolicznością, które niejako zwalnia zobowiązanego od alimentacji na jego rzecz wówczas, gdy w następnych latach takie przyjęcie już uzyskał i kontynuuje studia. Argument, iż ów kandydat na studia powinien się tak przygotować do egzaminu, aby mógł go zdać z jak najlepszym wynikiem, by zakwalifikować się już w pierwszym roku po ukończeniu szkoły średniej, nie jest przekonujący.” W ocenie Sądu ani fakt, że powódka nie zdała matury przy pierwszym podejściu ani też okoliczność, że wybrała studia w trybie niestacjonarnym nie świadczy o braku predyspozycji W. J. do kontynuowania nauki. Faktem powszechnie znanym jest bowiem zarówno to, że od czasu wprowadzenia przez Ministerstwo Edukacji obowiązkowej matury z matematyki wielu absolwentów szkół średnich ma trudności ze zdaniem egzaminu dojrzałości przy pierwszym podejściu, ale też powszechnie stosowaną wśród młodych ludzi praktyką jest podejmowanie studiów trybie niestacjonarnym, nawet pomimo posiadania możliwości odbywania nauki w trybie stacjonarnym, tylko po to by móc jednocześnie podjąć pracę zarobkową, pozwalającą na uzyskanie środków na pokrycie swoich kosztów utrzymania chociażby w części i na odciążenie w ten sposób rodziców.

W ocenie Sądu nie zostały także spełnione przesłanki z art. 133 § 3 kro. Nie tylko bowiem pozwany nie wykazała jakoby łożenie na rzecz dorosłej córki alimentów, w kwocie zasądzonej przez tut. Sąd miało być połączone z nadmiernym dla niego uszczerbkiem, o czym w dalszej części uzasadnienia, ale też M. J. nie wykazał jakoby W. J. nie dokładała starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Jak już bowiem wskazano wyżej, powódka rozpoczęła studia, a zatem niewątpliwie podejmuje działania w celu zdobycia zawodu i uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Również fakt, że wytoczywszy przeciwko pozwanemu powództwo w 2018 roku, po niezdaniu przez siebie matury, podjęła pracę zarobkową i wycofała powództwo o alimenty, świadczy o tym, że postawa W. J. jest prawidłowa, albowiem podejmuje starania o uzyskanie samodzielności.

Choć zaś jak już wskazano wcześniej powództwo W. J. o zasądzenie od M. J. na jej rzecz renty alimentacyjnej zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, to jednak nie w pełnej dochodzonej przez powódkę kwocie.

W kwestii zakresu obowiązku alimentacyjnego M. J. względem jego córki, Sąd podzielił w znacznym stopniu stanowisko pozwanego. Sąd miał bowiem na uwadze, że choć obecnie powódka studiuje w trybie stacjonarnym w (...) w W. – Filia w P. na kierunku Zarządzanie, to początkowo podjęła ona studia w trybie niestacjonarnym. Jak ustalono w toku postępowania, w 2020 roku W. J. rozpoczęła naukę w (...) na kierunku Bezpieczeństwo wewnętrzne. Zajęcia na tej uczelni odbywały się co drugi weekend, a czesne za studia wynosiło 360 zł miesięcznie. Co więcej powódka z sukcesem ukończyła I rok studiów, zaliczając wszystkie przedmioty. Niemniej w 2021 roku zdecydowała się zrezygnować z dalszej nauki na tej uczelni. Jak zaś sama przyznała w toku rozprawy z dnia 08.10.2021r. jedynym powodem takiej decyzji były trudności w odbyciu obowiązkowych praktyk studenckich w wymiarze 960 godzin. Sąd zważył jednak, że zgodnie z wytycznymi uczelni 480 godzin tych praktyk powódka mogła zaliczyć na podstawie pracy niezwiązanej z kierunkiem studiów, przedstawiając kopię umowy poświadczającej przepracowanie łącznie minimum 6 miesięcy w wymiarze 1 etatu. Nadto na odbycie praktyk w pełnym wymiarze miała ona czas do końca II roku studiów. Z informacji uzyskanych zaś w różnych urzędach, jednostkach Policji i Straży Pożarnej funkcjonujących w Powiecie (...) i powiatach ościennych, co najmniej w 3 z nich istniała i istnieje możliwość odbycia takich praktyk. Wreszcie mając na uwadze, że wielu innych studentów z tego samego roku co powódka miało podobne problemy i również nie odbyło w trakcie I roku obowiązkowych praktyk, zaś główną przyczyną takiej sytuacji była panująca w Polsce pandemia koronawirusa, zasadne wydaje się przyjęcie, że uczelnia wzięłaby te okoliczności pod uwagę i prawdopodobnie wydłużyłaby czas na zrealizowanie tego warunku lub wprowadziłaby inne jego modyfikacje. Tym bardziej, że w przeciwnym razie mogłoby dojść do wykreślenia z listy studentów niemalże całego roku. W tych okolicznościach w ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania decyzji powódki o zmianie uczelni za racjonalną i zasadną. Nie tylko bowiem zmieniając tryb studiów na dzienne w istotny sposób ograniczyła swoje możliwości zarobkowe, ale też zmieniając zarówno kierunek jak i uczelnię, straciła kolejny rok nauki. O ile zaś Sąd nie uznał rozpoczęcia przez W. J. studiów dopiero po dwóch latach od ukończenia szkoły średniej za podjęcie dalszej nauki ze znacznym opóźnieniem o tyle trzeba pamiętać, że powódka jest już osobą dorosłą, która na dodatek posiada pewne doświadczenie zawodowe. Winna ona zatem wykorzystać posiadane już możliwości zarobkowe w możliwie jak najszerszym zakresie, oczywiście w granicach w jakich byłoby to do pogodzenia z podnoszeniem przez nią kwalifikacji zawodowych, czyli studiami.

Reasumując, o ile Sąd uznał, że powódka ma prawo do kontynuowania nauki i domagania się od rodziców wsparcia w trakcie jej pobierania, o tyle winna ona podejmować wszelkie działania niezbędne do samodzielnego zaspokojenia swoich usprawiedliwionych potrzeb w jak największym stopniu. Zakładając zaś, że powódka nadal kontynuowałaby naukę w (...) w trybie niestacjonarnym, biorąc pod uwagę ograniczenia wynikające z konieczności uczestniczenia w zajęciach, młody wiek powódki, brak wyuczonego zawodu, ograniczone doświadczenie zawodowe oraz wysokość zarobków jaką uzyskiwała dotąd podejmując prace w różnych firmach, Sąd uznał, że możliwości zarobkowe W. J. w rozumieniu art. 135 § 1 kro oscylują w granicach kwoty równej minimalnemu wynagrodzeniu krajowemu około tj. 2.060 zł netto miesięcznie.

W toku niniejszego postępowania Sąd w oparciu o przedłożone do akt sprawy dowody oraz o zeznania powódki ustalił, że na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb niezbędna jest co miesiąc kwota około 3.000 zł. W szczególności Sąd uznał, że koszty związane z kontynuacją przez W. J. studiów oscylują w granicach kwoty 510 zł miesięcznie w tym czesne za studia - 360 zł i dojazdy - 150 zł. Jak już bowiem wcześniej wskazano, o ile Sąd uznał, że powódka ma prawo kontynuować naukę i domagać się w związku z tym wsparcia finansowego od rodziców na pokrycie zwianych z tym kosztów, o tyle Sąd nie uznał zasadności decyzji powódki o zmianie trybu studiów i uczelni. W efekcie na miano usprawiedliwionego zasługiwało w ocenie Sądu czesne tylko w takiej kwocie w jakiej W. J. opłacała je ucząc się w (...). Wydatki na dojazd na zajęcia Sąd ustalił zaś w oparciu o zeznania powódki co do wysokości cen biletu miesięcznego PKP. Choć bowiem w 2020 roku wykłady na uczelniach wyższych odbywały się zdalnie, to jednak na chwilę obecną brak jest informacji jakoby w tym roku akademickim sytuacja taka miała się powtórzyć.

Skoro zatem możliwości zarobkowe powódki oscylują w granicach 2.060 zł netto miesięcznie, zaś na zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb każdego miesiąca niezbędna jest kwota 3.000 zł, oczywiste jest, że W. J. nie jest w stanie w pełni utrzymać się samodzielnie. Do pełnego zaspokojenie jej usprawiedliwionych potrzeb brakuje jej bowiem co miesiąca około 940 zł.

Rodzice powódki są zobowiązani do jej alimentowania zgodnie z art. 133 § 1 kro, zaś obowiązek ten obciąża ich w stopniu uzależnionym od usprawiedliwionych potrzeb dziecka oraz od możliwości zarobkowych i majątkowych rodziców (art. 135 § 1 kro oraz art. 129 § 2 kro).

Jak ustalono w toku postępowania matka powódki nie zamieszkuje z nią, przebywa bowiem i pracuje na terenie Niemiec, osiągając z tego tytułu zarobki w wysokości 1.600 € netto miesięcznie, czyli około 7.275 zł netto miesięcznie. Z tak osiągniętych dochodów A. S. (2) winna zaś ponosić koszty własnego utrzymania, a nadto partycypować w kosztach utrzymania swoich dzieci.

Jest oczywiste, że pozwany, będąc świadomy ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego względem dziecka także powinien w pełni wykorzystać swoje możliwości zarobkowe i majątkowe oraz w sposób odpowiedni gospodarować posiadanymi środkami. Nadto zaznaczyć należy, że obowiązek lożenia na zaspokojenie potrzeb dzieci jest obowiązkiem szczególnym, którego realizacja powinna wyprzedzać wszelkie inne zobowiązania, czemu ustawodawca niejednokrotnie dał wyraz w przepisach. Zgodnie z przyjętą linią orzecniczą dzieci mają w każdej sytuacji prawo do równej stopy życiowej z rodzicami. Oznacza to, iż oboje rodzice powinni zapewnić dziecku warunki materialne, w których sami żyją (por. uch. SN z 16.12.1987 - III CZP 81/86 - OSNC 1988, z. 4 poz. 42).

W toku niniejszego postępowania ustalono, że M. J. z zawodu jest hydraulikiem, jednak w tym zawodzie pozwany nie pracował od ponad 20 lat. Nadto ojciec powódki posiada prawo jazdy wszystkich kategorii, a jeszcze w 2019 r. pracował w firmie (...) jako kierowca samochodów ciężarowych, jednakże z powodów zdrowotnych zakończył ten stosunek pracy. Z dokumentacji medycznej przedłożonej pozwanego wynika zaś, że faktycznie jego stan zdrowia, w szczególności problemy ze wzrokiem, nie pozwalają mu na dalsze wykonywanie tego zawodu. Wreszcie zaś Sąd ustalił, że M. J. posiada uprawnienie operatora ładowarko-koparki, a z przedłożonych do akt dokumentów wynika, że od lutego 2021 r. zatrudniony jest w firmie (...) na stanowisku operatora maszyn budowlanych, zaś jego zarobki nie przekraczając minimalnego wynagrodzenia krajowego. Niemniej w ocenie Sądu dokumenty zawierające informacje o aktualnej wysokości zarobków pozwanego nie zasługują na wiarygodność. Po pierwsze bowiem, w toku

postępowania ustalono, że w okresie ostatnich 6 miesięcy Powiatowe Urzędy Pracy w C., P. i O. dysponowały ofertami pracy w zawodzie operator koparko-ładowarki, pracownik budowlany i dla osób bez zawodu za proponowanym wynagrodzeniem w granicach od 3.500 zł do 6.000 zł brutto miesięcznie. O ile zaś na podstawie takich tylko informacji nie można stwierdzić czy pozwany spełnia wszystkie kryteria zawarte w tych najbardziej lukratywnych ofertach pracy o tyle za realne należy uznać, że jego kwalifikacje zawodowe i doświadczenie pozwoliłyby mu na osiągnięcie zarobków w wysokości co najmniej 4.000 zł brutto miesięcznie, czyli około 2.900 zł netto miesięcznie. Uwzględnwszy zaś wydatki jakie pozwany musiałby ponieść tytułem dojazdu do pracy, realne dochody pozwanego z tego tytułu wynosiłyby co najmniej około 2.400 zł netto miesięcznie. Mając zaś na uwadze, że w toku rozprawy z dnia 07.07.2021r. M. J. sam przyznał, że w obecnej pracy jego wynagrodzenie, wraz ze wszystkimi dodatkami, osiąga wysokość 2.400 zł netto miesięcznie, Sąd uznał, że możliwości zarobkowe pozwanego w rozumieniu art. 135 § 1 kro wynoszą co najmniej 2.400 zł netto miesięcznie.

Z ustalonych w ten sposób dochodów pozwany według zasady równej stopy życiowej, winien pokrywać usprawiedliwione koszty własnego utrzymania, oraz przyczyniać się do zaspokojenia potrzeb swoich dzieci. Jak ustalono w toku niniejszego postępowania, poza powódką M. J. nie posiada na swoim utrzymaniu innych dzieci, zaś usprawiedliwione koszty jego utrzymania wynoszą około 2.000 zł miesięcznie. Nadmienić w tym miejscu należy, że kwotę tą Sąd ustalił w całości w oparciu o okoliczności podnoszone przez pozwanego oraz dokumenty przedłożone przez niego do akt sprawy, nie uwzględniając w usprawiedliwionych wydatkach jedynie zobowiązań kredytowych, które zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury, nie mają wpływu na wysokość obowiązku alimentacyjnego.

Niemniej skoro w toku niniejszego postępowania możliwości zarobkowe pozwanego ustalono na poziomie kwoty co najmniej 2.400 zł netto miesięcznie, zaś jego pełne koszty utrzymania wynoszą 2.000 zł, to nawet po ich zaspokojeniu każdego miesiąca M. J. posiada do swojej dyspozycji kwotę co najmniej 400 zł miesięcznie.

Jak wskazano wcześniej do pełnego zaspokojenie usprawiedliwionych kosztów utrzymania W. J. brakuje każdego miesiąca kwota 940 zł. Mając zaś na uwadze, że zgodnie z art. 133 § 1 kro do jej alimentowania zobowiązani są obydwój rodzice, przy czym obowiązek ten obciąża ich w stopniu uzależnionym nie tylko od usprawiedliwionych potrzeb dziecka ale też od możliwości zarobkowych i majątkowych każdego z nich (art. 135 § 1 kro oraz art. 129 § 2 kro), a jak ustalono w toku postępowania, zarobki A. S. (2) są wyższe niż ustalone w toku postępowania możliwości zarobkowe pozwanego, Sąd uznał za zasadne obciążenie matki powódki kosztami utrzymania W. J. w większym stopniu niż pozwanego tj. w 60%. W pozostałej części 40%, czyli w kwocie około 380 zł, koszty te powinien jednak pokryć M. J.. W ocenie Sądu alimenty w tej wysokości leżą w granicach możliwości zarobkowych pozwanego. Jak bowiem ustalono nawet po zaspokojeniu wszystkich swoich usprawiedliwionych, do jego dyspozycji pozostaje jeszcze każdego miesiąca kwota co najmniej 400 zł.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w pkt 1 wyroku, w pozostałym zakresie powództwo oddalając (pkt 2).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c. W myśl art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W niniejszej sprawie w wyniku zapadłego rozstrzygnięcia każda ze stron postępowania wygrała i przegrała sprawę w podobnym stopniu. W związku z tym Sąd uznał, że brak jest podstaw do zasądzenia kosztów postępowania od jednej ze stron na rzecz drugiej.

Sąd, mając na uwadze sytuację materialną pozwanego, a w szczególności stan jego zdrowia i ciążyący na nim obowiązek alimentacyjny, na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania go kosztami sądowymi.

Strona powodowa została zwolniona od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych na podstawie na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. z Dz.U. 2020r., poz. 755 ze zm.). Natomiast uwzględniając charakter roszczenia alimentacyjnego i sytuację powódki, na podstawie art. 113 ust. 4 uksc Sąd odstąpił od obciążenia jej pozostałymi kosztami sądowymi w części, w jakiej powództwo zostało oddalone, gdyż w przeciwnym wypadku zostałyby one ściągnięte z zasądzanego roszczenia.

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc wyrokowi w pkt 1 nadano z urzędu rygor natychmiastowej wykonalności.
sędzia Rafał Agaciński